

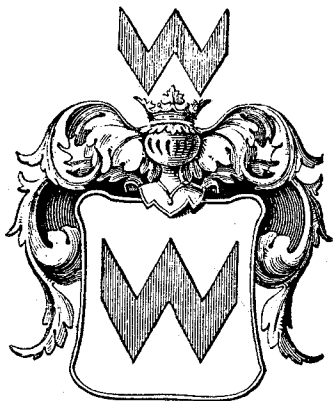
HERBY

I

FAMILE SZLACHECKIE.

A.

ABDANK



HERB.

Paprocki o herbach *fol.* 158. tak go opisuje. Są białe traktury, w polu czerwonym. Inni mówią, że jest litera M. przewrócona do góry, i nie jako powtórzona. Najlepiej go określi, kto z Kromerem *lib.* 5. powie; że jest litera W. Polakom i wszystkim Słowakom zwyczajna, w polu czerwonym, nad hełmem korona, w koronie także druga litera. *Okolski Tom. 1. fol. 1. i Potocki poczet herbów. Bielski.*

Niektórzy, jako to *Bielski fol. 30. Potocki*, początek tego herbu, jeszcze do czasów Gracha, albo Krakusa, Monarchy niegdy Polskiego, któremu, i imię swoje, i pierwiastki fundacyi, Miasto Kraków przyznaje, przeciągają z takiej okazyi. W górze Wawel, na której teraz zamek Krakowski, z tej strony, którą nad Wisłą stoi, smok się pokazał; którego jedni Holophagiem, drudzy Boą nazywają. Jadowita była bestya: bo nietylko, że powietrze tchem swym trula, ale też

z legowiska swego, na poblizsze wypadając czy ulice, czy przedmieścia; znaczną klęską ludzi i bydła, napchać się do sytości ledwo kiedy mogła. Skuba nazwiskiem, prostego gminu człowiek, ciężką sąsiadów swoich stratą wzruszony, przeciwko pospolitemu nieprzyjacielowi, taki fortel wymyślił. Cielęcica świeżo odartego skórę, smołą, siarką, i żagwią zapaloną, tak kształtnie wytkął, że zdrady nie poznała bestya, aż razem z zgubą swoją; i w progu jaskini podrzucił. Zgłodniała rano wychodzi, zwykłym śladem na obłów, i co najpierwej napadła, to chciwie całkiem połknęła. Tym czasem zapalona od ukrytego ognia tłusta materya, tak wielkim pożarem w wnętrznościach rozgorzała, że lubo dosyć szczodrze Wisłę pijąc, wody chłystnęła, przecież od niego w pół rozsadzona, zdechła. Świadkiem tego jest, i po dziś dzień jeszcze w Krakowie, w wydrążonej skale, jaskinia głęboka; którą smoczą jamą zowią. Krakus tedy, w nadgrode fortunnego przemysłu, Skubie, literę W. pierwszą, od słowa Wąż, czyli też od Wawelu góry, za herb nadał. Nie przeczę najmniej tej historyi, atoli co się o Skubie mówi, zda się rzecz podejrzana; ponieważ *Aldrovandus in historia Serpentum et Draconum. Cromer lib. 5. Sarnicki lib. 4. Długosz tom. 1. lib. 1. Miechovita* i inni, lubo o tym smoku, i porażce jego zgodnie twierdzą; żaden jednak wzmianki przerzeczonego Skuby nie uczynił, wszyscy jednostajnie, tę sztukę dowcipowi Krakusa przypisują; tak, że ten Długosz przydaje, iż po zabiciu szkodliwej bestyi z przemysłu swego, nie tylko się u swoich, ale i u obcych wślawił narodów Krakus, *Liberator Patriae* zawołany.

Księżda Parisiusza Soc. Jesu in Ms. o początku tego klejnotu taki domysł. Rzymianie na pograniczu Sarmatów Niemieckich, rozkładać byli zwykli wojska swoje, to na zimową leżą, to dla straży i ubezpieczenia Państwa swego: czego po różnych Historykach Rzymskich snadno dociec; takimże warunkiem, że granic swoich strzegli Sarmatowie przeciwko Rzymianom, zda się rzecz i słuszna i pewna. Więc każda Prowincya, albo Województwo, swoje chorągwie powiatowe, wysyłać było powinno, aby ludnemi szylwachami, raz w koło Rhen, drugi raz Albim rzeki opasali; i z tejci okazji od Albim Alemanni przezwiska nabyli. A ponieważ i od naszej Wisły albo Wandalu, w tamte kraje, furwarchty zciągano, Skubów Pułkownik z tym ordynansem wyprawiony, literą Słowiańską W. od której się Wisła zaczyna, Chorągiew Prowincyi swojej naznaczył. Mężnie się tam potem stawił i Rzymiany wyciekające zwycięzko gromił. przetoż w zasługach, też samę literę W. sobie i całemu domowi swemu

na zaszczyt otrzymał. Przydaje tenże, że Wrocław miasto na Szląsku, który tejże litery w herbie zażywa, od potomków Skuby jej nabyło. Piękna zaiste osnowa: tylko, że się na żadnym Autorze nie wspiera.

Ja z Długoszem trzymam: czego też popiera *Rutka in Ms.* że ten klejnot dano Skubie, dzielnemu z natury mężowi; za to, że w oczach Pana swego, silnego jakiegoś harcownika Alemanna, albo Niemca pokonał: kiedy się to jednak stało, czasu Historyk nienaznacza. To pewna że to jeszcze za Pogąńskich w Polsce Monarchów być miało: ponieważ jak się tylko Wiara Katolicka, na tron Polski wcisnęła, już Klejnotni domu tego, krzesła w Senacie zasiadali; jako niżej obaczysz. I to niemniej u wszystkich naszych Historyków pewna, że się ten herb imieniem przodka swego zwał Skubów, dopiero w roku 1109. odmiana się stała z tej racyi. Bolesław Krzywousty Jana Hrabie z Góry, do Henryka Cesarza wysłał w legacyi, aby był między nim, i Henrykiem, pokój utwierdził: ostro się mu Cesarz stawiał: pokój obiecał, ale nie inaczej, chyba, żeby Polacy wiecznemi czasy dannikami jego byli; co żeby był tem łacniej na nim wystraszył, skarb mu swój, to jest dawne przodków swoich zbiory prezentował, to przydawszy: *Hic perdomabit Polonos.* Ten prawi skarb Polskę mi podbije. Nie ustraszyły ani pogróżki, ani złote miny wielkiego w Hrabie serca, raczej chcąc ukrócić Pańskiej fantazyi, sygnet swój z palca zdarłszy, rzucił w skarbiec, mówiąc; *aurum auro addimus: Złoto do złota przydajemy; jakby znać dając: Próżno tych mężów złotem straszyć, których ręka szablą, serce męstwem uzbrojone.* Dorozumiał się co było Henryk, kontempt swoich bogactw w Janie poznał: a chcąc to ludzkością pokryć, rzekł z Niemiecka; *Habdank*, albo dziękując: od tego czasu, Hrabia Skarbkiem, i potomni jego: herb, Abdankiem nazwany. *Długosz lib. 4. Cromer lib. 5. Papr. in Stemmatibus fol. 159. Sarnicki lib. 6. 242. w Przywileju jednak Hrodelskim Króla Jagiełła zowią go Habdaniec Lasc. Stat. fol. 127.*

Klejnotni Herbu Habdank.

Długosz o nich powiada, że *erant solertes, et viri Magni.*

<i>Ankwicz,</i>	<i>Bieliński,</i>	<i>Bram,</i>
<i>Bardziński,</i>	<i>Bogucki,</i>	<i>Buczacki,</i>
<i>Beszewski,</i>	<i>Borowski,</i>	<i>Budziszewski,</i>
<i>Białobrzegi,</i>	<i>Borzykowski,</i>	<i>Bystrzejowski,</i>
<i>Białokórski,</i>	<i>Borzymiński,</i>	<i>Chojeński,</i>

<i>Choryński,</i>	<i>Kunicki,</i>	<i>Rogozinski,</i>
<i>Ciekliński,</i>	<i>Leszczyński,</i>	<i>Roguski,</i>
<i>Czarkowski,</i>	<i>Lewikowski,</i>	<i>Rudzki,</i>
<i>Czelatycki,</i>	<i>Lidzbinski,</i>	<i>Skarbek,</i>
<i>Dąbrowski,</i>	<i>Magnuski,</i>	<i>Skoraszewski,</i>
<i>Dłoto,</i>	<i>Malczewski,</i>	<i>Skuba,</i>
<i>Dunikowski,</i>	<i>Malechowski,</i>	<i>Słomowski,</i>
<i>Gastold,</i>	<i>Mikołajewski,</i>	<i>Starski,</i>
<i>Haraburda,</i>	<i>Miłkowski,</i>	<i>Suchodolski,</i>
<i>Jazłowiecki,</i>	<i>Młynkowski,</i>	<i>Swoszowski,</i>
<i>Jugoszewski,</i>	<i>Obornicki,</i>	<i>Sczyjeński,</i>
<i>Kielczowski,</i>	<i>Oborski,</i>	<i>Tworzyański,</i>
<i>Klonowski,</i>	<i>Pękostawski,</i>	<i>Warszycki,</i>
<i>Kołaczkowski,</i>	<i>Piotraszewski,</i>	<i>Ważęński,</i>
<i>Konarski,</i>	<i>Przeborowski,</i>	<i>Wojenkowski,</i>
<i>Kosowski,</i>	<i>Przewicki,</i>	<i>Wojewodzki,</i>
<i>Kowalski,</i>	<i>Psarski,</i>	<i>Wolczek,</i>
<i>Koziatulski,</i>	<i>Radzanowski,</i>	<i>Wychowski.</i>
<i>Kozubski,</i>	<i>Rajmir,</i>	
<i>Krobanowski,</i>	<i>Rogowski,</i>	

O każdym z tych, w szczególności mówić się będzie, gdzie według alfabetu przypadnie.

Oprócz tu wymienionych, tak sam Niesiecki później, jako też Kuropatnicki, Wielądek i inni heraldycy następujące familie do herbu tego dodają:

<i>Bejnart,</i>	<i>Raczycki,</i>	<i>Starosiedliski,</i>
<i>Boleński,</i>	<i>Rajmir,</i>	<i>Starosielski,</i>
<i>Borzymski,</i>	<i>Roplewski,</i>	<i>Telszewski,</i>
<i>Czahorski,</i>	<i>Kruszewski,</i>	<i>Toczyński,</i>
<i>Dowgiato,</i>	<i>Krzywiński,</i>	<i>Trzebiński,</i>
<i>Dowgiatowicz,</i>	<i>Łasicki,</i>	<i>Ustarbowski,</i>
<i>Dworakowski,</i>	<i>Machowski,</i>	<i>Warakowski,</i>
<i>Eygird,</i>	<i>Puczniewski,</i>	<i>Ważyński Skarbek,</i>
<i>Gambarzewski,</i>	<i>Raduński,</i>	<i>Wielobycki,</i>
<i>Gembarzewski,</i>	<i>Rażek,</i>	<i>Wolyński,</i>
<i>Gorski,</i>	<i>Regowski,</i>	<i>Wojczyński Skarbek,</i>
<i>Hromyka Skarbek,</i>	<i>Słomka Skarbek,</i>	<i>Wykowski.</i>

Sześć prócz tego jest herbów, które z Abdanku wyszły: tak albowiem ten prześwietny dom w koronie naszej w pamiętne krzewił się dzieła, że Polskie trony szacując ich sobie, nowe co raz a nowe, do klejnotnej litery przydawały ozdoby. Machowskim pół Lwa nad hełm wyniesiono, który w łapach tenże sam Abdank trzyma: co też Buczackim i Jazłowieckim niektórzy przypisują. W Syrokomli herbie, do litery W. krzyż przydano, a na hełmie miasto Abdanku trzy pióra strusie. U Hgowskich z Abdanku, jak z łuku, strzała przez pierścień

w górę wrychtowana: trzy pióra strusie na hełmie. U Chaleckich Abdank widzieć, z strzałą złamaną i do góry obróconą: na hełmie strzała przez skrzydło sępie albo orle przesyta. Herb Krokwy, do Abdanku przyłączoną krokwę nosi. Soltanowi na Abdanku dwa krzyże na jednej linji, i gwiazdę na wierzch wyniesiono. Nawet Dębno herb, pod swoim krzyżem, Abdank złożył. O każdym z tych na swoim miejscu mówić się będzie, tu dosyć namienić.

Przodkowie domu tego.

Pisali się z Góry: z tych pierwszego wspomniał Paprocki Michała z Góry, którego syn Lambert tego imienia III, Biskup Krakowski dziesiąty, Kanonikiem był tylko Krakowskim, kiedy układnością jego obyczajów, i biegłością nauk tak świeckich jako i duchownych ujęta Kapituła Krakowska, zdolnego go widziała, któryby był świeżo Męczeńską krwią Ś. Stanisława Antecessora swego, poświęconą Katedrę, osiadł. Długo osierociała po Męczenniku świętym, bo przez 4. lata, wyglądała swego pasterza; aż zgodnemi całej Kapituły głosy obrany ten Lambert, a od Władysława Hermana Książęcia, Polską na tenczas władającego, po zniknięciu brata swego Bolesława Śmiałego, do Rzymu wysłany; uprosił u Grzegorza VII. Papieża, że interdikt na Królestwo włożony zniósł, a jego na Biskupstwo poświęciwszy, do swoich owieczek odesłał. W dyecezyi swojej stanawszy, wszystkim stał się wzorem pobożności. Duchowieństwo w administracyi Sakramentów, w przykładnem życiu formując, o cześć Bożką w każdej okazji gorliwie stawając, pokazał się prawdziwym świętego przodka swego naśladowcą. Za jego radą, Judyta Królowa do Ś. Idziego w nieplodności się udała. Pańskimi go tedy, do Narbony upominkami obelawszy, gdy wkrótce syna Bolesława Krzywoustą powiła przez jego intercessyą, w rekompensę Hrabstwo Kroppeńskie, które się teraz Pabianice zowią, na kościół katedralny Krakowski u męża swego uprosiła. W dziesięć lat po śmierci Ś. Stanisława, z objawienia Swentostławy pobożnej białejgłowy, ciało jego ze Skalki, na zamek Krakowski przeniósł, grób z kwadratowego ciosu wyniósł, i blachami złotemi ozdobił. Tak na świętych pracując, sam też, pełen lat i zasług, życia dokończył, w r. 1101. wstąpił na Biskupstwo w r. 1083. siedział lat ósmnaście, w Krakowskiej Bazylice pochowany. *Starow. in Epis. Crac. Paprock. sub Abdank, Miechov. Długosz lib. 4. Cromer.* Długosz trochę prędzej rokiem, jego konsekracją kładzie, śmierci tenże rok naznacza, a przecię lat dwadzieścia, jego

Biskupstwa liczy: to jednak o nim przydaje; że był Grzegorzowi Papieżowi dobrze znajomy, wiele lat na dworze Papieżkim przy różnych funkcyjach i z pochwałą przepędziwszy.

Skarbimierza Wojewodę Krakowskiego i Hetmana w kompucie przodków domu tego, rachuje Paprocki o Herbach, a z niego Okolski niewiem z jakiego fundamentu: ponieważ *Cromer lib. 5.* którego on przywodzi; to o nim mówi, *którejby był Familji nie najduję.* Długosz także *lib. 4. Miehovita lib. 3. cap. 10. Gwagnin in descript. Reg. Pol.* i insi Historycy nasi, o jego domu i Herbie zamilczeli. *Bielski tylko fol. 95. Paprockiemu poświadcza.* Po wygnaniu Sieciecha z Polski, i krzesło Krakowskie i buławę wziął, od Bolesława Krzywoustego Skarbimierz. Z tą najpierwej, na uchłostanie rebellizującej Pomeranji, w r. 1106. wysłany; zamek Bytomski, natarczywością swojej kawaleryi wydarłszy, nieprzyjaciół jednych pobiwszy, drugich w niewolę zabrawszy, po większej części Pomorską spustoszywszy, z bogatą korzyścią do Polski powrócił. Chcąc się tej swojej klęski zemścić Pomorzanie; trzy tysiące ludzi, na Skarbimierza z Krzywoustym biesiadującego po szczęśliwie odprawionej kampanji, w zasadzkach rozłożyli. Przestrzeżeni, w nierównych siłach, bo w sto tylko koni, na nieprzyjaciela uderzyli Król i Hetman, raz i drugi pułki ich przerwali, kędy wiele Pomorzan nasiekli: atoli Skarbimierz, z tej okazji, nietylko, siłą ranami zwątlony, ale i oka pozbywszy prawego, ledwo z trzydziestą inszych żywo wyszedł. Ze jednak mężnemu sercu, na wojnach zdobyte piętna ponętą są, nie odrażą od dalszych czynów, Skarbimierz jeszcze z niezupełnie doleczonemi ranami, znowu w Pomorską wtargnął, i bez najmniejszego odporu sowity plon wyniósł. Wkrótce potem przeciwko Henrykowi Cesarzowi na psiem polu w pamiętnej z Niemców wiktoryi hetmanił. Z temże szczęściem stawał pod Nakłem przeciwko Pomorzanom, nad Albim rzeką przeciwko Czechom, wszędzie i rozsądnego wodza, i bitnego żołnierza powinność pełniąc. Atoli niestatku swego, oczywisty na nim przykład potomnym zostawiła wiekom fortuna; bo w podejrzenie o ambycją u Bolesława podany, w spiski z Zbigniewem na Króla włożony, do więzienia wtrącony, z Senatu rugowany, oczu i życia postradał, Anno 1117. Był człowiek z familji rodowity, z dowcipu wielki, niemniej w języku jak i w ręce silny. A Bolesław od tego czasu, nad Województwo, Kasztelanią Krakowską przełożył, tak, że pierwsze przed wszystkiemi świećkami w Senacie miejsce bierze. *O czem mówiłem w Tomie I.* Żałował potem jednak tego Krzywousty,

ze się nad Skarbimierzem tak zasłużonym i doświadczonym pastwił wojownikiem, którą swoją porywczosć daleką na miejsca święte peregrynacją wypłacał Bogu, *mówi Miechowita*.

Michał Hrabia z Góry, albo (*według Szczygielskiego*) z Krzywina, Fundator Klasztoru Lubińskiego OO. Benedyktynów, w Wielkiej-Polszcze w r. 1114. tamże u nich pochowany, *singularis devotionis et zeli in Deum*: to Długosza słowa. *Cromer lib 5. Paprocki o herbach, Szczygielski in Aquila Polono-Benedict. fol. 122.* Co znać i z oryginałów tego miejca; lubo Bielski w roku 1175. tę fundacją Mieczysławowi Staremu Książęciu Polskiemu przypisuje. Rusław Hrabia, bez potomstwa umierając, Chrystusa dóbr swoich dziedzicem uczynił; w dziedzicznej włości swojej Sulejowie nad Pilcą rzeką, Klasztor OO. Cystercyansom wystawiwszy, który potem Kazimierz Książę Polski, sownie nadał i ubogacił. *Cromer lib. 6. Paprocki loc. cit. Miechov. lib. 3.* Ragnimir Hrabia z Bieganowa, którego i podziśdzień rozplenione potomstwo, w Łukowskiej ziemi żyje, *świadczy Nakielski*; wieś swoją Bieganów, w Powiecie Lelowskim leżącą, do Proboztwa Miechowskiego przyłączył, przed rokiem 1198. co znać z katalogu Patryarchy Jerozolimskiego tamże zipsanego, ale ta wieś, dawno od swego konwentu odpadła. *Nakiel. in Miech. fol. 103. et 68. et 83. et 85.* Krzysztof brat Ragnimierza, torem jego idąc, temuż Proboztwu, wieś Zytne, wiecznemi czasy zapisał, z tem wszystkiem, i ta danina tak jako i braterska, wkrótce zginęła temu miejscu. *Idem fol. 83. et 115.*

O Smilu Kasztelanie Wojnickim r. 1217. — Skarbimierzu Kasztelanie Wojnickim 1277. — Mikołaju Kasztelanie Sandomirskim 1286. — Jędrzeju Kasztelanie Kaliskim 1360. — Jasku Kasztelanie Gnieźnieńskim 1361. — na swych miejscach w Tomie I. mówiłem. Dzieła jednak ich, starożytność głęboko w niepamięci zakopała. Wojciecha tylko Czelej, Wojewodę Sandomirskiego wspomina *Długosz, Paprocki, Cromer lib. 12.* i inni, że przy obronie ojczyzny, piersi nadstawując, od Tatarów aż na Wisłę zapędzonych, z łuku postrzelony, z chęcią poległ w roku 1344.

Wszebora potem kładzie *Paprocki*, za czasów Władysława wtórego Książęcia Polskiego, Wojewodą Sandomirskim i Hetmanem, ale go *Nakielski* do herbu Nieczuja familiantów pociąga: gdzie i ja o nim mówić będę. Tenże Drogosława Hrabie, którego syn był Piotr Biskupem Poznańskim w r. 1265. (raczej miał mówić w r. 1254.) pod tymże herbem położył; ale go inni chcą mieć Prawdzicem.